

Wyrok z dnia 21 października 2008 r.

II UK 66/08

Zawieszenie prawa do emerytury i wstrzymanie jej wypłaty na mocy art. 102 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 81 pkt 3 i art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), bez wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji w tym zakresie, w sytuacji, gdy przyczyną zawieszenia prawa do świadczenia była informacja ubezpieczonego o wyjeździe za granicę na pobyt stały, a opuszczając kraj ubezpieczony nie wskazał adresu do korespondencji ani nie upoważnił innej osoby do jej odbioru, nie jest błędem organu rentowego, uprawniającym do żądania wznowienia wypłaty świadczenia za trzyletni okres, o jakim mowa w art. 135 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.; aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Przewodniczący SSN Małgorzata Gersdorf, Sędziowie: SN Zbigniew Myszkowski, SA Halina Kuryło (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 października 2008 r. sprawy z wniosku Danuty T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o datę wznowienia wypłaty świadczenia, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 października 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Szczecinie decyzją z 23 grudnia 1999 r. wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonej Danuty T. poczynając od miesiąca zgłoszenia wniosku, tj. od 1 listopada 1999 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany w części dotyczącej daty wznowienia wypłaty świadczenia, wskazując na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92, w kwestii realizacji uprawnień emerytalnych osób stale przebywających za granicą.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 8 lipca 2004 r. oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego, a Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z daty 12 maja 2006 r. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podstawę wznowienia wypłaty emerytury ubezpieczonej stanowi art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), jednakże z uwagi na brak w aktach organu rentowego decyzji o zawieszeniu wypłaty świadczenia, ustalenie początkowej daty realizacji emerytury powinno być dokonane z uwzględnieniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92. Po wejściu w życie tegoż orzeczenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie podjął żadnych czynności aby uaktualnić sytuację osób, których dotyczył zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis art. 84 ust.4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Należy zatem zobowiązać organ rentowy do przedłożenia decyzji zawieszającej wypłatę emerytury ubezpieczonej, a w razie jej braku - rozważyć, od jakiej daty zasadne jest wznowienie realizacji świadczenia.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 26 marca 2007 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej Danucie T. prawo do wznowienia wypłaty emerytury poczynając od listopada 1996 r., oddalił odwołanie w pozostałej części i zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. decyzją z 26 listopada 1981 r. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury poczynając od dnia 1 stycznia 1982 r. Pismem z 4 kwietnia 1985 r. Danuta T. wniosła o zawieszenie realizacji świadczenia z uwagi na wyjazd za granicę. Decyzja o zawieszeniu wypłaty emerytury nie została nigdy wydana. W dniu 22 listopada 1999 r. ubezpieczona złożyła pismo w sprawie wznowienia realizacji świadczenia oraz wy-

płaty zaległej i bieżącej emerytury. Sąd Okręgowy przypomniał, iż w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 3 listopada 1992 r., K 12/92, z dniem 29 czerwca 1994 r. utracił moc art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Skoro Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie podjął żadnych czynności w celu uaktualnienia sytuacji osób, których dotyczył zakwestionowany przez Trybunał konstytucyjny przepis i nie wydał formalnej decyzji wstrzymującej dalszą wypłatę świadczenia emerytalnego ubezpieczonej, to błąd organu rentowego nie budzi wątpliwości. W tej sytuacji zgodnie z art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Danucie T. przysługuje prawo do wznowienia wypłaty świadczenia za trzyletni okres wstecz od miesiąca złożenia wniosku w tym zakresie, tj. od listopada 1996 r. Powołany przepis nie upoważnia jednak do realizacji emerytury ubezpieczonej za wcześniejszy przedział czasu.

Apelację od powyższego wyroku złożyły obie strony. Ubezpieczona wniosła o zmianę orzeczenia w części oddalającej odwołanie od decyzji organu rentowego i przyznanie skarżącej prawa do wznowienia wypłaty emerytury od dnia 1 kwietnia 1985 r., tj. od daty zawieszenia realizacji świadczenia. Natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych domagał się zmiany wyroku i oddalenia odwołania ubezpieczonej w całości.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 października 2007 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I i II w ten sposób, że oddalił odwołanie oraz oddalił apelację ubezpieczonej i zasądził od Danuty T. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczona Danuta T. nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.). Następnie ubezpieczona dwukrotnie, tj. pismami z daty 21 września 1982 r. oraz z lutego 1985 r., występowała do organu rentowego o zawieszenie wypłaty świadczenia z uwagi na wyjazd za granicę. Efektem pierwszego ze wskazanych wniosków było wstrzymanie wypłaty świadczenia bez formalnej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wznowienie jego realizacji po powrocie strony z zagranicy w 1984 r. Analogiczna sytuacja zaistniała po złożeniu przez ubezpieczoną kolejnego pisma w lutym 1985 r. I tym razem organ rentowy bez indywidualnej decyzji faktycznie wstrzymał wypłatę emerytury wnioskodawczyni. Czynności te znajdowały uzasadnienie w obowiązujących wówczas przepisach ustawy z dnia 14

grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Przepis art. 81 pkt 3 tejże ustawy stanowił, iż prawo do emerytury ulegało zawieszeniu w razie wyjazdu świadczeniobiorcy za granicę. Powyższą regułę doprecyzowywał art. 84 ust. 1 pkt 1, w myśl którego prawo do emerytury ulegało zawieszeniu, niezależnie od okoliczności określonych w art. 82 i art. 83, w razie wyjazdu emeryta (rencisty) za granicę na pobyt stały, chyba że umowy międzynarodowe stanowiły inaczej. Zgodnie z art. 102 ust. 1 pkt 1 ustawy wypłatę świadczeń wstrzymywało się, jeżeli powstały okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia lub jego ustanie. Według art. 84 ust. 4 powołanego aktu prawo do świadczenia, które zawieszono z powodu wyjazdu za granicę, przywracało się na wniosek emeryta lub rencisty od dnia powrotu do kraju, jednak za okres nie dłuższy niż trzy miesiące kalendarzowe wstecz od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. W literaturze prezentowany był pogląd, że osoba, która uzyskała decyzję przyznającą prawo do świadczenia emerytalnego, nie mogła realizować tego prawa w razie zamieszkiwania za granicą, gdyż przyznana emerytura ulegała zawieszeniu. Świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do niego albo wstrzymanie jego wypłaty było zaś świadczeniem nienależnie pobranym w rozumieniu art. 106 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z 14 grudnia 1982 r., jeżeli osoba pobierająca emeryturę (rentę) była pouczone o braku prawa do jego pobrania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższa regulacja wskazuje, iż pomimo że organ rentowy ani w 1982 r., ani w 1985 r. nie wydał decyzji o zawieszeniu wypłaty emerytury ubezpieczonej, to jednak poprzez fakt wstrzymania realizacji świadczenia uczynił zadość ustawowym wymaganiom. Z okoliczności sprawy można wnioskować, że powszechną praktyką Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym czasie było niewydawanie decyzji w przedmiocie zawieszenia wypłaty emerytur (rent) osobom wyjeżdżającym na stały pobyt za granicę. Jakkolwiek Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako osoba prawna jest następcą prawnym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako centralnego organu administracji państwowej, to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjmować automatyzmu odpowiedzialności obecnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za zaniechania centralnego organu administracji państwowej. Należy mieć na względzie, że zarzucane zaniechanie organu rentowego dotyczy okresu, gdy nie obowiązywały zasady państwa demokratycznego, dzisiaj jasno sformułowane w Konstytucji RP, zaś z drugiej strony zaniechanie to dotyczy w istocie jedynie aspektu formalnego zważywszy, że ubezpieczona miała świadomość obo-

wiązujących ówczesnie przepisów prawa i treści podjętej w związku z tym decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, chociaż niepotwierdzonej na piśmie. Fakt istnienia bądź nieistnienia tego rodzaju decyzji nie miał natomiast praktycznego znaczenia dla wnioskodawczyni, która w świetle tychże przepisów nie miała prawa do wypłaty emerytury. Konkludując Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, iż fakt zaniechania wydania formalnej decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury dla osoby wyjeżdżającej na stałe za granicę, stanowiącej wyraz indywidualnego usankcjonowania obowiązującej normy prawnej, nie mógł sam w sobie przesądzać o zasadności żądania wyrównania zapłaty od daty wstrzymania lecz wymagał zbadania okoliczności, w jakich organ rentowy dopuścił się tego zaniechania oraz okoliczności, czy strona jako ubezpieczona należycie zadbała o realizację własnych interesów, skoro przez tyle lat nie podejmowała żadnych starań, by wyjaśnić swoją sytuację prawną, pomimo świadomości zaistniałych w kraju zmian ustrojowych.

Odnosnie do zarzutu apelacji dotyczącego konieczności postępowania organu rentowego z urzędu, co do urealnienia statusu skarżącej po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z daty 23 kwietnia 1998 r., II UK 25/98 (OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 256), iż wznowienie wypłaty świadczenia emerytalnego, zawieszzonego z powodu wyjazdu emeryta za granicę (art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin), w związku z obwieszczeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 1994 r. o utracie mocy obowiązującej tego przepisu (Dz.U. Nr 74, poz. 339), następuje na wniosek zainteresowanego.

Organ rentowy nie miał przy tym obowiązku informować świadczeniobiorców o treści orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego publikowanych w Dzienniku Ustaw ani z urzędu podejmować wypłatę świadczeń po zmianie stanu prawnego w następstwie tych orzeczeń. Skoro wniosek Danuty T. o wznowienie wypłaty emerytury został złożony dopiero w listopadzie 1999 r. to zgodnie z art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od tego miesiąca należało podjąć realizację świadczenia. Nie było zaś błędem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niewydanie w 1985 r. decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury ubezpieczonej, upoważniającej świadczeniobiorczynię do żądania należności z tego tytułu za trzyletni okres wsteczny od miesiąca zgłoszenia wniosku w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej wniesionej od całego wyroku Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ubezpieczonej zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 6 k.p.c., poprzez niezastosowanie się przez Sąd drugiej instancji do oceny prawnej i wskazań Sądu Apelacyjnego co do dalszego postępowania, zamieszczonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 maja 2006 r. [...], a dotyczących uwzględnienia przy ustalaniu początkowej daty wznowienia wypłaty emerytury orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92 oraz treści art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nadto zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 135 ust. 1 tejże ustawy, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy do wstrzymania wypłaty świadczenia doszło z winy organu rentowego. W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie i zmianę orzeczenia przez przyznanie Danucie T. prawa do wznowienia wypłaty emerytury poczynając od kwietnia 1985 r. lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, każdorazowo z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Pełnomocnik ubezpieczonej upatrywał istotnego zagadnienia prawnego, uzasadniającego żądanie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, w pytaniu, czy brak wydania przez organ rentowy formalnej decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia emerytalnego z uwagi na wyjazd osoby uprawnionej za granicę, w stanie prawnym obowiązującym przed ogłoszeniem obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 1994 r. (Dz.U. Nr 74, poz. 339), powodował czasową utratę (zawieszenie) prawa do otrzymania emerytury czy też nie stanowił przeszkody do jej wstrzymania. Obowiązek wydania decyzji wstrzymującej wypłatę emerytury wynikał z przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, niemniej jednak w przypadku ubezpieczonej taka decyzja nie została formalnie wydana, chociaż organ rentowy wstrzymał wypłatę tego świadczenia. Co więcej, całe dotychczasowe postępowanie organu świadczy o tym, iż traktował swoją czynność faktyczną na równi z formalną decyzją, albowiem wznowił on wypłatę emerytury na wniosek strony. Skoro więc wznowił to świadczenie decyzją, winien był je zawiesić również w tej samej formie. Zagadnienie to ma o tyle istotne znaczenie, iż determinuje ono ocenę, od kiedy należy wznović wypłatę faktycznie wstrzymanego świadczenia. W przypadku przyjęcia, że brak wydania decyzji był błędem organu rentowego przy wstrzymywaniu wypłaty świadczenia, podstawą wznowienia jego realizacji powinien być art. 135 ust. 3 a nie 135 ust. 1 ustawy.

Ponadto w sprawie występuje inne istotne zagadnienie prawne, które podaje w wątpliwość konstytucyjność przepisu art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim przepis ten pozbawia osoby, które skutecznie nabyły prawa do emerytury, możliwości jej wznowienia, w sytuacji zmiany stanu prawnego na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W przypadku utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, ubezpieczona zostanie pozbawiona możliwości otrzymania przyznanej jej emerytury za czas przed złożeniem wniosku o wznowienie wypłaty tego świadczenia, i bez swojej winy. Usankcjonuje to też bezpodstawną praktykę organu rentowego, którego bierność w zaktualizowaniu sytuacji prawnej osób ubezpieczonych, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, powoduje, iż mogą one utracić bezpowrotnie przysługujące im świadczenia emerytalne tylko i wyłącznie z tego powodu, iż przebywając, na stałe za granicą miały ograniczoną możliwość śledzenia zmian stanu prawnego w kraju. Na skutek tego, nie mogły na czas złożyć wniosku o wznowienie wypłaty emerytur, natychmiast po opublikowaniu obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnik ubezpieczonej oparł skargę kasacyjną na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., dlatego też pozostaje rozważyć zasadność każdej z nich. W ramach tej podstawy zaskarżenia, jaką jest naruszenie prawa materialnego, podniesiony został zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji, gdy do wstrzymania wypłaty emerytury ubezpieczonej doszło z winy organu rentowego.

Analizę trafności tak sformułowanego zarzutu rozpocząć wypada od przypomnienia, iż wprawdzie Danuta T. nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a wstrzymanie wypłaty tego świadczenia nastąpiło z mocy unormowań ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, to wniosek ubezpieczonej o wznowienie realizacji emerytury złożony został pod rządami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stąd też jego rozpoznanie powinno odbywać się z uwzględnieniem uregulowań tej ostatniej ustawy. Zgodnie zaś z art. 135 ust. 1 tej

ustawy, w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia jego realizację wznowia się od miesiąca, w którym ustała ta przyczyna, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty bądź wydano z urzędu decyzję w tym przedmiocie. W myśl ust. 3 cytowanego artykułu, jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczenia nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, realizację emerytury (renty) wznowia się od miesiąca jej wstrzymania, jednakże za okres nie dłuższy niż trzy lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym wystąpiono z żądaniem podjęcia wypłaty lub wydano z urzędu decyzję w tej kwestii. Istota niniejszego problemu sprowadza się zatem do pytania o prawidłowość postępowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie wstrzymania wypłaty emerytury Danuty T. w kwietniu 1985 r. i dalszego niezrealizowania tego świadczenia po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92. Przyjęcie błędu organu rentowego w tej materii implikowałoby bowiem uwzględnienie pretensji ubezpieczonej o wznowienie wypłaty emerytury za okres dłuższy niż od miesiąca zgłoszenia tej treści wniosku.

Warto zauważyć, że przepisy obowiązującej w dacie wstrzymania realizacji emerytury Danuty T. ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin nie przewidywały możliwości wstrzymania wypłaty świadczeń na wniosek ubezpieczonego. Zgodnie z art. 102 ust. 1 tego aktu wypłatę emerytury lub renty wstrzymywało się jeżeli: 1) powstały okoliczności uzasadniające zawieszenie lub ustanie prawa do świadczenia, 2) osoba pobierająca emeryturę lub rentę, pomimo pouczenia albo żądania organu rentowego, nie przedłożyła dowodu stwierdzającego dalsze trwanie prawa do świadczenia, 3) świadczeniobiorca bez uzasadnionej przyczyny nie poddał się badaniom pomimo wezwania organu rentowego, 4) okazało się, że prawo do emerytury lub renty nie istniało i 5) świadczenie nie mogło być doręczone z przyczyn niezależnych od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do art. 81 pkt 3 tej ustawy powodem zawieszenia prawa do emerytury lub renty, a w rezultacie tego - wstrzymania wypłaty świadczenia - był między innymi wyjazd ubezpieczonego za granicę, zaś w myśl art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 tego aktu w grę wchodził wyjazd na pobyt stały, przy czym prawo do emerytury (renty) zawieszono z tej właśnie przyczyny przywracano na wniosek emeryta bądź rencisty od dnia powrotu do kraju, jednak za okres nie dłuższy niż trzy miesiące kalendarzowe wstecz od miesiąca zgłoszenia tej treści żądania (por. wyrok Sądu Naj-

wyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 400/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 640).

Przepisy art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 powołanej ustawy zostały uznane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92 (OTK 1992 nr 2, poz. 24) za sprzeczne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i utraciły moc obowiązującą z dniem 29 czerwca 1994 r. zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 1994 r., (Dz.U. z 1994 r. Nr 74, poz. 339). W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, „że prawo do emerytury i renty nie jest jedynie świadczeniem ze strony państwa, które państwo może swobodnie przyznawać, zabierać lub zmniejszać, lecz jest uprawnieniem nabytym w wyniku opłacenia składek ubezpieczeniowych, upływu określonego czasu zatrudnienia i wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (osiągnięcia określonego wieku, inwalidztwa lub niezdolności do pracy). Nie można dopatrzeć się żadnych podstaw konstytucyjnych dla regulacji pozbawiającej *de facto* prawa do emerytury lub renty w przypadku wyjazdu za granicę na pobyt stały. Wybór miejsca stałego zamieszkania jest gwarantowanym prawem międzynarodowym, podstawowym prawem człowieka. Skorzystanie z tego prawa nie powinno więc pociągać za sobą żadnych ujemnych konsekwencji prawnych w szczególności utraty prawa właściwie nabytego. Zatem kwestionowana regulacja prawna narusza zaufanie obywatela do państwa i musi być uznana za godzącą w zasadę demokratycznego państwa prawa wyrażoną w art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Wyjaśniając znaczenie powyższego wyroku dla interpretacji całego artykułu 84 ustawy Sąd Najwyższy w motywach orzeczenia z dnia 16 grudnia 1997 r., II UK 408/97 (OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 660), stwierdził, iż niewątpliwie nie było zamiarem Trybunału Konstytucyjnego pogorszenie sytuacji prawnej osób predestynowanych do emerytury lub renty, a przebywających za granicą i przeto nie jest dopuszczalna - po wykreśleniu w art. 84 ust. 1 pkt 1 słów „na pobyt stały” - wykładnia pełnego brzmienia tego przepisu, w myśl której każdy wyjazd emeryta lub rencisty za granicę powoduje zawieszenie jego prawa do świadczenia. Niedopuszczalne jest także, wobec przeciwstawności pojęć „pobyt czasowy - pobyt stały” wnioskowanie, że skoro ustawodawca pozostawił w art. 84 ust. 3 ustawy pojęcie „pobytu czasowego” za granicą, to przeciwieństwem jego jest nadal termin „pobyt stały”, gdyż niweczyłoby to zaprezentowaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretację przepisu. Należy zatem uznać, że dalsze występowanie słowa „czasowy” w ust. 3 art. 84, przy

jednoczesnej utracie mocy obowiązującej punktu 1 ust. 1 tegoż artykułu, pozbawione zostało znaczenia prawnego. Wykładnia całego przepisu art. 84 ustawy powinna więc być dokonywana tak, aby z jego redakcji wynikała norma, zgodnie z którą prawo do emerytury i renty ulega zawieszeniu w razie wyjazdu emeryta (rencisty) za granicę, chyba że umowy międzynarodowe stanowią inaczej, a w okresie pobytu za granicą świadczenie przekazuje się na rachunek ubezpieczonego w powszechnej kasie oszczędności albo wypłaca w kraju wskazanej osobie. Ten ostatni aspekt sprawy, związany z możliwością realizacji emerytury (renty) na rzecz świadczeniobiorcy, został wyeksponowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r., II UKN 726/99 (OSNAPiUS 2002 nr 7, poz. 171). Wyrażono w nim pogląd, iż niewskazanie przez świadczeniobiorcę przebywającego za granicą pełnomocnika w kraju do odbioru emerytury (renty) lub numeru konta bankowego, na które organ rentowy powinien przekazywać świadczenie, uzasadniało wstrzymanie jego wypłaty w trybie art. 102 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a więc z powodu niemożności doręczenia emerytury (renty) z przyczyn niezależnych od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w całym spornym okresie od wyjazdu Danuty T. do Kanady w kwietniu 1985 r. do złożenia przez nią wniosku o wznowienie realizacji emerytury w listopadzie 1999 r. istniały faktyczne i prawne podstawy wstrzymania wypłaty świadczenia. Mimo wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92, powodującego utratę mocy obowiązującej art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a w konsekwencji tegoż - ustanie tej przesłanki wstrzymania wypłaty emerytury ubezpieczonej, jaką pierwotnie było zawieszenie prawa do świadczenia w związku z wyjazdem świadczeniobiorcy za granicę na pobyt stały - nadal występowało negatywne kryterium realizacji emerytury skarżącej w postaci niemożności spełnienia świadczenia wobec niewskazania osoby upoważnionej do jego odbioru lub konta bankowego, na jaki można byłoby je przekazać.

Nasuwa się pytanie, czy postępowanie organu rentowego w zakresie wstrzymania wypłaty emerytury Danuty T. dotknięte było błędem, którego skutkiem powinno być uwzględnienie roszczeń ubezpieczonej w momencie realizacji świadczenia od chwili opuszczenia przez nią kraju. Szukając odpowiedzi na tak sformułowane pyta-

nie godzi się zauważyć, że art. 102 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w swoim pierwotnym brzmieniu nie wskazywał formy, w jakiej powinno nastąpić wstrzymanie wypłaty emerytury lub renty. Dopiero dodany do tego artykułu ustawą zmieniającą z dnia 28 czerwca 1996 r. (Dz.U. Nr 100, poz. 461) ustęp 4 stanowił, iż decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia nie wydaje się w sytuacjach określonych w art.78 ust. 2 i ust. 3 pkt 1 i 2, a więc w przypadku, gdy powodem owego wstrzymania był upływ czasu, na jaki przyznano uprawnionemu rentę z tytułu niezdolności do pracy lub rentę szkoleniową. Wynikało stąd, *a contrario*, że w razie wstrzymania wypłaty emerytury (renty) z innych niż powyższe przyczyn wymienionych w art. 102 ust. 1 powołanego aktu, decyzja taka powinna zapaść. Jednakże jeszcze na długo przed wspomnianą nowelizacją wskazanego artykułu w judykaturze wyrażony był pogląd, iż wstrzymanie wypłaty emerytury lub renty nie następuje z mocy prawa, lecz wymaga wydania przez organ rentowy i doręczenia świadczeniobiorcy decyzji w tym zakresie, z podaniem przyczyny wstrzymania realizacji świadczenia oraz pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia odwołania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1981 r., II UR 11/81, OSNCP 1981, poz. 180, z dnia 14 listopada 1986 r., III UZP 48/86, PiZS 1987 nr 4, s. 58, z dnia 26 maja 1987 r., II URN 102/87, NP 1988, s. 62 oraz z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 19/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 694). Warto podkreślić, że orzeczenia te zapadły w różnych stanach faktycznych. Ostatni ze wskazanych wyroków został wydany w sprawie, w której wnioskodawca wyjechał z kraju na pobyt czasowy nie informując o tym organu rentowego, ale pozostawiając konto bankowe, na które przekazywano świadczenie rentowe. W niniejszym przypadku mamy zaś do czynienia z odmienną sytuacją, gdy ubezpieczona opuściła kraj na stałe, powiadamiając o tym fakcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych i w związku z tym wnosząc o zawieszenie prawa do emerytury, a zarazem nie wskazując adresu do doręczenia korespondencji ani sposobu, w jaki można byłoby zrealizować świadczenie w razie wznowienia jego wypłaty. Oceniając konsekwencje prawne niewątpliwego uchybienia organu rentowego, jakim było niewydanie formalnej decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury Danuty T. trzeba mieć na uwadze względny charakter skutków tego rodzaju nieprawidłowości dla określenia daty wznowienia realizacji świadczenia. Kwestia ta została poruszona w uzasadnieniu powołanego wcześniej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r., II UKN 726/99. Orzeczenie to zapadło w sprawie, w której wyjeżdżając za granicę strona nie wskazała osoby upoważnionej do odbioru emerytury ani konta

bankowego, na jakie można byłoby przelać świadczenie, zaś decyzja organu rentowego o wstrzymaniu wypłaty emerytury nie zawierała pouczenia o środkach odwoławczych. Nie negując uchybienia proceduralnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania wznowienia wypłaty pobieranego przez ubezpieczoną świadczenia za trzyletni okres poprzedzający miesiąc zgłoszenia przez nią stosownego wniosku w tej materii. W motywach wyroku zaakcentowano zgodność decyzji organu rentowego z przepisami prawa materialnego, zaś zaistniała nieprawidłowość w postaci braku pouczenia adresatki decyzji o trybie zaskarżenia analizowano w świetle całokształtu okoliczności sprawy, z punktu widzenia rzeczywistego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Wskazano przy tym, że w sytuacji, gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych postąpił zgodnie z wolą świadczeniobiorcy wstrzymując wypłatę emerytury, zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż osoba, której sprawa została załatwiona w sposób odpowiadający jej żądaniom, nie będzie tego rozstrzygnięcia skarżyła. Zaprezentowana we wskazanym orzeczeniu interpretacja art. 103 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, którego odpowiednikiem jest art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ma zastosowanie także w niniejszej sprawie. Zawieszenie prawa Danuty T. do emerytury w związku z wyjazdem z kraju na pobyt stały i wstrzymanie wypłaty świadczenia miało bowiem pełne oparcie w obowiązujących wówczas przepisach ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin i nastąpiło na prośbę samej zainteresowanej. Jak zaś słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, w kontekście unormowań art. 106 ust. 1 pkt 1 tego aktu dalsza realizacja emerytury na rzecz ubezpieczonej implikowałaby uznanie świadczenia za nienależnie pobrane. W myśl powołanego przepisu za nienależnie pobrane uważano wszak świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do nich albo wstrzymania ich wypłaty, jeśli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich otrzymywania. W rozpoznawanej sprawie formalna decyzja o wstrzymaniu wypłaty emerytury, nawet gdyby doszło do jej wydania, nie mogła być doręczona skarżącej, skoro opuszczając kraj nie podała ona adresu do korespondencji, ani nie upoważniła żadnej osoby do odbioru pism. Należy zatem przyjąć, że zaistniałe uchybienie proceduralne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie jest błędem, który implikowałby wznowienie realizacji świadczenia za cały okres od daty wstrzymania jego wypłaty. Z tych samych powodów nie można obciążać organu rentowego ujemnymi skutkami

„nieuaktualnienia” sytuacji faktycznej i prawnej ubezpieczonej po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92. Takie „uaktualnienie” musiałoby bowiem nastąpić w drodze wysłania do zainteresowanej stosownej informacji o zmianie stanu prawnego wraz z sugestią złożenia wniosku o wznowienie wypłaty emerytury, gdy tymczasem Danuta T. opisanym wyżej zachowaniem w rzeczywistości uniemożliwiła Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych tego rodzaju kontakt ze sobą.

Samo wznowienie wypłaty emerytury lub renty, do której prawo zostało zawieszane z powodu wyjazdu emeryta (rencisty) za granicę, po obwieszczeniu Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z daty 22 czerwca 1994 r. o utracie mocy obowiązującej art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, następowało na wniosek zainteresowanego zgłoszony w trybie art. 102 ust. 1 tego aktu, a obecnie - w trybie art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 1998 r., II UKN 25/98 (OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 256), Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu strony skarżącej, iż skoro art. 103 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przewiduje wznowienie wypłaty świadczenia na wniosek lub z urzędu, to organ rentowy powinien działać z urzędu, tym bardziej że również z urzędu zawiesił prawo do emerytury i wstrzymał jej realizację. Sąd Najwyższy zauważył, że w świetle art. 89 ust. 1 tego aktu zasadą postępowania w sprawach emerytalno-rentowych było wszczynanie go na podstawie wniosku, o ile ustawa lub przepis szczególny nie stanowiły inaczej. Jeśli więc ustawa nie zakładała - jak np. w art. 89 ust. 4 - działania tylko z urzędu i dopuszczała wszczęcie postępowania także na wniosek, to zastosowanie miała wówczas ogólna zasada wnioskowości, wobec czego udzielenie organowi rentowemu równoczesnej kompetencji do decydowania z urzędu nie było połączone z obowiązkiem czynienia z niej użytku. Pogląd ten zachował aktualność również po wejściu w życie obecnej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sumując powyższe rozważania trzeba stwierdzić, że skoro w całym spornym okresie od wyjazdu Danuty T. za granicę na pobyt stały, bez wskazania osoby upoważnionej do odbioru świadczenia i podania konta, na które można byłoby je przekazać, a także bez określenia adresu do doręczeń i ustanowienia pełnomocnika do odbioru korespondencji, do wystąpienia przez ubezpieczoną z wnioskiem o wznowienie realizacji emerytury, istniały ustawowe podstawy wstrzymania wypłaty świadczenia, a

dokonanie owego wstrzymania bez zachowania formy decyzji nie stanowiło błędu organu rentowego implikującego skutki z art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to wypłata należności powinna nastąpić zgodnie z przepisem art. 135 ust. 1 tegoż aktu, tj. od miesiąca zgłoszenia tej treści wniosku. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego jest zatem chybiony.

Sąd Najwyższy nie znalazł też podstaw, by zwracać się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z art. 2 w związku z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl art. 193 Konstytucji RP oraz art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym każdy sąd może przekazać Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Jednak czyni to jedynie w sytuacji, gdy sam uzna, że istnieją uzasadnione wątpliwości co do zgodności danego aktu normatywnego z Konstytucją, a nie zawsze, gdy z takim wnioskiem wystąpi strona postępowania, której zresztą przysługuje z mocy art. 79 Konstytucji RP legitymacja do wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli uważa, że jej konstytucyjne prawa i wolności zostały naruszone.

Bezzasadny jest wreszcie zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania, tj. art. 386 § 6 k.p.c., polegającego na nieuwzględnieniu oceny prawnej wyrażonej w motywach wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 12 maja 2006 r. [...], uchylającego orzeczenie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z daty 8 lipca 2004 r. i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Prawdą jest, że w myśl powołanego przepisu sąd drugiej instancji związany jest przy ponownym rozpoznaniu sprawy swoją poprzednią oceną prawną, poza wypadkiem, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego albo zmiana okoliczności, w oparciu o które sąd ten dokonał wcześniejszej oceny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1967 r., I CR 381/67, OSNCP 1968 nr 7, poz. 122). Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, zawarta w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji, nie wiążą natomiast Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 211). Rzecz w tym, że jak słusznie podkreślił Sąd drugiej instancji, w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z

dnia 12 maja 2006 r. [...] nie została wyrażona żadna konkretna ocena prawna, a jedynie zalecenie, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy i ustalaniu początkowej daty wznowienia realizacji emerytury Danuty T. wziąć pod uwagę fakt ewentualnego niewydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia oraz nieuaktualnienia przez organ rentowy sytuacji ubezpieczonej po wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 1992 r., K 12/92. Rozpoznając ponownie sprawę Sądy obydwu instancji uwzględniły powyższe okoliczności w swoich rozważaniach prawnych, czemu dały wyraz w motywach zapadłych wyroków. Wprawdzie analiza stanu prawnego sprawy skłoniła te Sądy do sformułowania częściowo odmiennych konkluzji, jednakże to wykładnia przepisów prawa materialnego zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny jest w ocenie Sądu Najwyższego prawidłowa.

Wobec bezzasadności obydwu wskazanych przez pełnomocnika ubezpieczonej podstaw zaskarżenia, skarga kasacyjna od wyroku Sądu drugiej instancji podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

=====